

# Tomasz Opaliński

---

## Maryjna katecheza

---

Salvatoris Mater 4/4, 311-313

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jako XIX tom serii „Redemptoris Missio” ukazał się zbiór „Kazania maryjne” o. Gerarda Siwka CSsR<sup>1</sup>. Już samo pojawienie się takiego tomu musi budzić zainteresowanie kaznodziejów: z jednej bowiem strony znane jest adagium *de Maria nunquam satis*, z drugiej jednak obserwujemy, że kaznodziejstwo maryjne łatwo schodzi na płaszczyznę taniego sentymentalizmu czy płytkiej dewocji. Przed tym niebezpieczeństwem udało się uchronić autorowi tomu „Kazania maryjne”, który najpierw we wstępie wyjaśnia, jakimi zasadami powinno się kierować współczesne kaznodziejstwo maryjne, a potem konsekwentnie zasady te realizuje w prezentowanych kazaniach. Przynajmniej, zarówno w teorii, jak i w praktyce, wykorzystuje dokumenty Kościoła: VIII rozdział Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II, adhortację apostolską Pawła VI *Marialis cultus* i encyklikę Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. O. Siwek wyjaśnia, że kaznodziejstwo maryjne powinno umieszczać Maryję w kontekście historii zbawienia, ukazywać jej ścisły związek z Chrystusem (mariologia chrystotypiczna), ale także z Kościołem (mariologia eklezjotypiczna).

Na tom „Kazania maryjne” składają się kazania publikowane już w takich periodykach jak *Homo Dei*, *Materiały Homiletyczne*, *Współczesna Ambona*. Zebranie ich w jeden tom pokazuje czytelnikowi ogromne bogactwo i możliwości kaznodziejstwa maryjnego. Warto zauważyć, że tematyka maryjna została w nich ujęta w dwojaki spo-

sób: bądź to wprost, kiedy rozważania dotyczą jakiejś prawdy maryjnej, bądź też pośrednio, kiedy na pierwsze miejsce wysuwa się rozważanie katechizmowej prawdy wiary z pośrednim, niekiedy jedynie aluzyjnym nawiązaniem do Maryi. Takie potraktowanie tematu stwarza duszpasterzom większe możliwości wykorzystania, np. jako okazji do stałej katechezy dorosłych, stanowiąc katechezę rozwijaną na kanwie maryjnej.

Tom rozpoczynają kazania związane z poszczególnymi okresami roku liturgicznego: Adwentem (oparte głównie na słowach ze sceny zwiastowania), okresem Bożego Narodzenia (ukazujące Maryję przy żłóbku), Wielkim Postem (Maryja jako Matka Bolesciwa), okresem Zmartwychwstania Pańskiego (radość wielkanocna przeżywana z Maryją), okresem Zesłania Ducha Świętego (Maryja jako pierwsza charyzmatyczka, mieszkaniec i oblubienica Ducha Świętego).

Ks. Tomasz Opaliński

## Maryjna katecheza

SALVATORIS MATER  
4(2002) nr 4, 311-313

<sup>1</sup> G. SIWEK CSsR, *Kazania maryjne*, Kraków 2001, ss. 340.

Na okres zwykły autor proponuje cykle tematyczne. W pierwszym z nich Maryja, jako Ta, która „była człowiekiem obdarowanym specjalnym zmysłem pojmowania Boga” uczy nas, kim jest Bóg, którego Ona wielbiła, w którego wierzyła. Jest to ciekawy sposób mówienia o Bogu, widzianym oczami Maryi. Tytuł następnego cyklu „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła” wskazuje, że autor podejmuje w nim temat wiary. Tym razem rozważania na podstawie postawy Maryi ukazują kolejno wiarę jako: spotkanie, dar, zaproszenie, odpowiedź, wiedzę, nadzieję, posłuszeństwo, proces, postawę wspólnoty.

Kolejny cykl, zatytułowany „Wielkie rzeczy uczynił mi wszechmocny”, inspirowany jest listem apostołskim Jana Pawła II „O godności i powołaniu kobiety”. Dziewięć konferencji opartych na liście *Mulieris dignitatem* ukazuje godność i zadania współczesnej kobiety, stawiając jako wzór dla niej Maryję. Rozważania dotyczą: stworzenia na obraz i podobieństwo Boga; wspólnego z mężczyzną człowieczeństwa; Maryi jako symbolu tego, co ludzkie; udziału w Chrystusowym kapłaństwie; kobiety wśród uczniów Chrystusa; jej powołania do miłości; odpowiedzialności za życie; wrażliwości na człowieka; macierzyństwa duchowego.

Inspiracją dla cyklu „Nadziejo nasza – witaj” stały się słowa Konstytucji dogmatycznej o Kościele, w których Maryja została nazwana „znakiem niezawodnej nadziei i pociechy dla pielgrzymującego Ludu Bożego” (LG 68). O. Siwek ukazuje Maryję jako nadzieję współczesnego człowieka: w ciemnościach wiary, w poczuciu bezsensu, w chwili porażki, w codziennych troskach, w lęku o przyszłość, w poczuciu winy, w nocy cierpienia, u kresu życia, w momencie śmierci.

Ciekawą propozycją jest cykl zatytułowany „A pod krzyżem Jezusowym stała Jego Matka”, w którym Autor stara się pokazać Maryję, uczącą nas uczestniczenia w Eucharystii. I tak widzimy Maryję „w zgromadzeniu Ludu Bożego” (obrzędy wstępne), „zasłuchaną w słowo” (liturgia słowa), „Dziewicę ofiarującą” (przygotowanie darów), „wobec wielkiej tajemnicy wiary” (modlitwa eucharystyczna) i „pośród posłanych” (błogosławieństwo i rozesłanie).

Najobszerniejszy cykl został zatytułowany „Matka Odkupiciela”. 27 zgromadzonych w nim nauk inspirowane jest encykliką Jana Pawła II *Redemptoris Mater* i ukazuje obecność Maryi w Kościele – pielgrzymującym Ludzie Bożym, nieustannie współpracującą z dziełem swego Syna. Ostatni zaś z przeznaczonych na okres zwykły cykl ukazuje Maryję jako „ikonę ewangelizacji” w oparciu o adhortację apostołską Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi*.

Tom zamykają kazania na wspomnienia, święta i uroczystości maryjne lub stwarzające okazję do przepowiadania maryjnego: Ofiarowanie Pańskie, Zwiastowanie Pańskie, Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny, Wniebowzięcie i wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej.

Każdy, kto weźmie do ręki „Kazania maryjne” o. Gerarda Siwka CSsR będzie zaskoczony tym, jak wiele i często można mówić o Maryi, i otrzyma solidnie przygotowany, w oparciu o współczesną naukę Kościoła, tom materiałów do takiego nauczania. Dodatkowym walorem jest ogromna ilość wziętych z życia przykładów, które pomogą takie przepowiadanie uczynić bardziej barwnym. Nie są to – jak zastrzega autor we wstępie – gotowe homilie, ale „mogą w razie potrzeby zostać przez zręcznego homilistę łatwo zamienione w homilię”.